

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 9 Grudnia v. s. 1821 roku.

A U S T R Y A.

(z Gaz. Warsz.) Wiedeń dnia 3 grudnia. Ostatnia poczta turecka, która tu od kilku już dni nadeszła, nie przywiozła ważnych wiadomości. Zniszczenie okrętów greckich w *Galaxidi* przez flotę ottomanską, uważają turcy za wielkie zwycięstwo, lubo istotnie jest bardzo małą korzyścią. Wiadomość o wpadnięciu persów do pogranicznej tureckiej prowincyi Kurdystan, i zdobyciu jej stolicy *Suleimanije*, sprawiła tu z początku niejakie wrażenie. Po dokładniejszym atoli zglebieniu rzeczy, zważając, iż podobne napady Persów do ościennego kraju Turcyi azjatyckiej, często się zdarzały i zdarzają, oraz że Kurdystan jest prowincją bardziey zamieszkaną przez dzikie hordy rozbojników (Kurdów), a niżeli zostającą w spokojnym posiadaniu turków, wypadek ten nie może być poczytany za stanowczy.

Rząd nasz posłał nowe przepisy dowódcom wojska stojącego na granicy, jak sobie z władzami i mieszkańcami tureckimi postępować mają.

Sejm karniolski rozpoczął się dnia 17 z. m. w *Laybach* i tegoż dnia zaraz się ukończył; stany bowiem tey prowincyi przyjęły chętnie postulata Cesarские.

W stolicy każdej prowincyi austriackiej ma być ustanowiony bank pożyczkowy z funduszu kassy wdów i sierot. Zostanie urządzony na wzór banku narodowego wiedeńskiego. Dawać będzie pożyczkę na obligacye krajowe, losy loteryjne i pewne wexle.

W obwodzie pilseńskim wystawiono na sprzedaż majątność skarbową *Chotirschau* za milion 86,712 złotych ryńskich pieniędźmi konwencyjnymi, które przeznaczone dla banku narodowego tutejszego. Kilka już majątności skarbowych w Czechach chciano sprzedać na ten sam cel, lecz nie było kupujących.

Tryest dnia 19 listopada. Niedaleko wyspy *Ipsara* widziano na morzu flotę turecką, płynącą w bardzo złym stanie ku *Dardanellom*. Słychać, iż grecy z niemałą stratą ludzi zdobyli szturmem twierdzę *Patrusso*, i całą tam osadę turecką w pień wycięli.

Wenecya dnia 18 listopada. Miejsce do odprawiania kwarantanny w tutejszym porcie jest napelnione zbiegłymi grekami i chrześcijanami z *Cypru*, oraz żydami z *Palestyny*, którzy umknęli przed okrucieństwem Baszów tureckich.

W Y S P Y J O Ń S K I E.

(z Gaz. Warsz.) *Korfu* dnia 23 października. Niechęć mieszkańców wysp Jońskich ku anglikom wkrótce ważne skutki mieć może. Panuje już od lat kilku, czego rozmaite wypadki dowodzą. Po wybuchnięciu zaś rewolucyi greckiej, przysłała do wysokiego stopnia. Surowe środki rządu dla wstrzymania jończyków od wspierania zamysłu greków, dobijających się wolności i niepodległości, nie tylko nie odpowiedziały zamierzonemu celowi, ale nawet przeciwny sprawiły skutek. Zapał jest tak wielki, iż jończykowie uważają anglików za nieprzyjaciół swoich, jako sprzymierzeńców tureckich i dających poganom wszelką pomoc. Niedawno znowu korpus cefaloński w Morei otrzymał znaczny zasilek pieniędzy od ziomków swoich na wyspie *Cefalonii*. W pierwszej połowie października, popłynęło wielu mieszkańców wyspy *Zante* do Morei, cho-

ciaż anglicy surowo tego zabraniają. Lecz cóż potrafi dokazać surowość urzędników cywilnych i wojskowych, przeciw tak jawnemu sposobowi myślenia wszystkich mieszkańców? Z *Korfu* nawet, gdzie stoi liczne wojsko angielskie i gdzieby jeszcze większej surowości użyć można, wiele młodzieży udało się do portu *Missolonghi* w *Etolii*, dla powiększenia tworzącego się tam nowego korpusu. Nie zważają jończykowie, ani na zabor majątku, ani na karę śmierci, i nie dają się odwieść od swego zapału. Odezwa, którą Lord *Maitland*, kommissarz angielski, wydał po swoim powrocie, nie zmieniła wcale sposobu myślenia jończyków.

Zante dnia 20 października. Zwycięstwo jest radosnym okrzykiem greków, a hasłem ich: zwycięstwo lub śmierć! Między *Zante* i *Cerigo* stoczyli grecy bitwę, która im nadaje stanowczą przewagę nad turkami na morzu. Zwycięstwo to nie mało krwi z obu stron kosztowało. Grecy walczyli z największym zapałem. Bohaterka *Bobelina* sama zahaczyła słup algierski 18todziłowy. Bito się z zaciętością na tym statku. Muzułmani dawali odpór z rozpaczą; bo walczyli o życie, gdyż ich nieochybna śmierć czekała. Nic jednak nie oparło się mściwemu orężowi greczyńki, która z wiernym sobie oddziałem natarła na barbarzyńców i niechających się poddać poświęciła na ofiarę poległym swym ziomkom. Kilka okrętów greckich mniej więcej w tej krwawej bitwie ucierpiało.

Dnia 28. Przybyła tu z *Cerigo* szalupa angielska wojenna pod sprawą kapitana *Kemphorn*. Pod *Navarino* spotkała oddział floty greckiej, którego dowódca, prosił kapitana o pozwolenie mu szalupy do walki nazajutrz z flotą turecką stoczyć się mającey. Kapitan widząc się otoczonym 12 uzbrojonymi greckimi brygantynami i fregatami, musiał mimowolnie przystać na żądanie greków. Kilku greków weszło na szalupę angielską, a kapitan *Kemphorn* jednemu z nich odstąpił dowództwa. Przed świtem przednia straż floty greckiej oznajmiła pokazanie się floty tureckiej. Natenczas anglicy musieli udać się na spod okrętu; kapitan prosił, aby bandery angielskiej nie spuszczano, ale zagrożono mu śmiercią, gdyby jeszcze jedno słowo chciał mówić. Podługiem strzelaniu turcy i algierczykowie zaczęli uciekać; grecy zabrali im 14 okrętów, 2 wpadły na mieliznę, i zatopiono a 1 spalono. Sławna bohaterka *Bobelina*, własną ręką poprzecinała liny u jednego tureckiego okrętu o 18 działach i zabrała go: osadzie angielskiej okrętowej ofiarowali grecy 1000 cekinów (jeden cekin ma 17 srebrnych groszy 6 fenigów pruskiej monety) za szkody i nadwężenie szalupy, i nazajutrz puścili kapitana w dalszą jego drogę.

Korfu dnia 20 listopada. Dla założenia obozu w okolicach *Sophii* wsiadło tam kilka oddziałów wojska.

Podług listów prywatnych; odzyskali znowu grecy przewagę w południowej Morei. W *Liwydy* biją się bezustanku; raz zwyciężyła jedna strona, a drugi raz druga. Przez długi czas miał górę nad grekami *Mehemet* Basza, ale od chwili przybycia tam z *Tessalii* wielu dowódców, a mianowicie doświadczonego *Odysseusza*, równowaga została przywróconą. W *Epirze* interessa greków i połączonych z nimi albańczyków, biorą pomyślny obrot; lecz nie udało się im zamysł

ustanowienia tam naczelnego dowódcy z władzą dyktatorską. Xiążę *Maurcordato* miał być do tego wybrany; ale dotąd niektóre tylko pokolenia albańskich greków i Suliotowie, uznali go za wodzicę.

Gazeta tutejsza umieściła obwieszczenie, którego treść następująca: „Gdy z doniesienia Wielkorządcy w *Zante* pod d. 16 b. m. okazuje się, iż d. 12 tegoż miesiąca mieszkańcy tej wyspy porwali się zdradziecko przeciwko części wojska królewskiego, przeznaczonego na utrzymanie zasad neutralności, wspomniany więc Wielkorządca postanowił ogłosić prawo wojskowe w kilku wsiach tamecznych. „Prawo to wojskowe jest dziś rozciągnięte na cały wyspie; władze cywilne miejscowe przestały urzędować.

TURCYA.

(z *Korr. Warsz.*) Centralny rząd Epiru jest w Suli, a naczelnikiem jego Xiążę *Maurcordato*. Sulioeci zdobyli dwie ważne warownie, *Phanari* i *Siedm-Studni*, basza zaś *Churszyd* zupełnie jest odcięty.

HISZPANJA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Madryt*, dnia 8 listopada. Król bawi ciągle w *Eskurialu* i nie powróci prędzej do stolicy, póki rząd przez dzielne środki nie powściągnie rozruchów. Rewolucyoniści na publicznych ulicach lżą ministrów słowami. Ganią ich i obwiniają za oddalenie jenerała *Riego*, uważając to za zamach na wolność ludu. Gazety rewolucyjne wiele także przykładają się do zapalenia umysłów. Jeden z nich nawet pisze: „Weźmy znowu oręż i póty go nie złożymy, póki nie pozyskamy tego, co nam konstytucya i wolność przynaję.”

Mimo zakazu zwierzchności, obchodzono uroczystości imieniny *Riego* w *Kadyxie*. Noszono popiersie jego po ulicach, śpiewano, tańczowano, a wieczorem miasto oświecono.

Donoszą z *Malagi*, iż władza sądowa znalazła w poblizkiej wsi chorągiew, ładunki, kule, dzidy, pistolety, szable etc. ukryte. Pokazało się, iż rzeczy te należą do bandy, która okolice *Malagi* ustawicznie napastuje.

Dnia 12. Rozszerza się przykład miasta *Kadyxu* w przesyłaniu królowi adressów. Wszystkie większe miasta Andaluzji, a nawet stolica Hiszpanii poszły za tym przykładem. Przełożenie klubistów madryckich przewyższyło wszystkie, bo zdaje się grozić Królowi losom *Ludwika XVI*. Od kilku dni jesteśmy w trwodze, a władze są jakby uśpione. Naybardziej zadziwia nieczynność (bydź może pozorna tylko) naczelnika politycznego *San Martin*, i dowódcy wojskowego *Morilla*; bo może gardzą przeciwną im facyą albo też czekają aż im facyoniści dadzą słuszną pobudkę do surowego postąpienia z nimi. Nie zaszło wprawdzie dotąd w *Madrycie* nic okropnego; wszakże pokazały się oznaki, iż się na rewolucyę zanosi, która wyległa się w *Kadyxie*, i rozkrzewiła się po całym królestwie. *Kadyx* i wyspa *Leon*, kolebka rewolucyi w roku przeszłym, sposobią się do obrony, jak gdyby je marszałek francuzki *Soult* miał znowu oblegać. Są to więc przygotowania do dawania odporu teraźniejszemu rządowi. Oficerowie półku kanaryjskiego napisali do redaktorów gazety *Universa*ł mianey za ministrowską, iż exemplarz tej gazety publicznie spalili, i toż samo uczyniliby z nimi, gdyby byli obecni. Pięć zaś batalionów milicyi narodowej pieszey i szwadron konney w *Saragossie*, tudzież dwie naywiększe w tém mieście parafie, przestały Królowi przełożenie, iż nie należały wcale do zdarzeń dnia 29 października i że co tam zaszło sprawcami tego byli sami jedynie ochotnicy. (z *Kor. Warsz.*)

Dnia 14. Jeszcze nie minęła obawa. Komisya stanów wezwana została do rady ministrów, dla podania środków do odwrócenia niebezpieczeństwa.

Od granic hiszpańskich, dnia 15 listopada. List z *Tortozy* pisany dnia 10 b. m. zawiera co następuje: „Od kilku dni sprzątnęła tu śmierć 60

do 70 osób; dawniej więcej umierało, ale też było więcej ludności. Wszyscy nasi urzędnicy poumierali. Nie mamy już ani piekarza, ani rzeźnika. W szpitalach xiąża doglądający chorych, muszą sami zabijać zwierzęta dla sporządzenia chorym posilających rosółów. W klasztorze *ś. Klary* żyły już tylko 4 zakonnice; inne leżały umarłe w celach swoich. Umarł także biskup ze wszystkimi prawie xieżmi. Z 10 lub 11 tysięcy ludzi, zostało przy życiu tylko 4 tysiące.”

Donoszą z *Valdemozy* na wyspie *Majorce*, iż zaraza coraz bardziej się tam powiększa. Rachują już przeszło 2,500 umarłych. Wszystkie środki są bezskuteczne. Głód jest już przede drzwiami domów, a zaraza w domach. Ziemia nie może być uprawiana, bo rolnicy kordon rozciągnęli.

Barcellona jest ciągle widowiskiem śmierci. Przeszło 500 ludzi znajduje się w szpitalach. Dnia 8 b. m. umarło tam 86 ludzi, a nazajutrz 89.

ANGLIA.

(z *Gaz. Warsz.*) *London*, dnia 27 listopada. Parlament nasz, który (jak wiadomo) zbierze się dnia 3 stycznia, ma rozpocząć dnia 27 tegoż miesiąca obrady względem interessow krajowych. Mowa królewska z tronu będzie podobna do tryumfu. Wspomni w niej Monarcha o podróży swojej do *Irlandyi* i *Hannoweru*, o utrzymaniu pokoju, o podniesieniu handlu i ceny papierów skarbowych, o wielorakich oszczędnościach, o wypłacie przez bank gotowem pieniędzy, o wzrastającym kredycie publicznym, o kwitnącym stanie rękodzielni, o zaniechanem wynoszeniu się mieszkańców z kraju za granicę i t. d. Przez śmierć *Napoleona* zyskuje rząd 500,000 funtow szterlingów (12 milionów zł. pol.), a przez zgon Królowey 50,000 funtow szterlingów (2 miliony zł. pol.). Jeśliby okoliczności wymagały powiększenia floty i wojska, nie można o to winić ministrów. Nigdy *London* nie był tak spokojnym, a kraj w lepszym porządku. Połączenie stronników *Whigs* i *Torys* w ministerium utwierdziłoby zupełnie jedność i pomysłność krajową. Król coraz bardziej pozyskuje miłość narodu.

Wiadomości z *Irlandyi* są coraz okropniejsze. Podpalania, zabójstwa, rabunki i napady nocne, ustawicznie się zdarzają. W hrabstwie *Tipperary* zabito 18 ludzi w jednym domu.

Utworzyło się tu towarzystwo dla rozkrzewienia moralności i religii w wojsku. Zbierają składkę na ułatwienie tak pięknego zamysłu.

Dnia 16 b. m. była wielka burza w *Bath*. *Wicher* obalił drzewa i pozrywał dachy z domów. Ziemia w ogrodzie na spadzistym wzgórk, po wyrwaniu wielkich drzew z korzeniami, spadła na dolinę i zakryła ją. Szczęściem nikt życia nie utracił.

Dublińska gazeta *Mornig Post* donosi, że *Pan Wise* z *Waterford*, który niedawno zaślubił córkę *Lucyana Bonapartego*, ma przybyć do swojej oyczyny z żoną i jej matką.

Z *Hannoweru* posłano także przedstawienie do *Petersburga* i *Stambułu* względem interessow greckich.

Listy ze *Smirny* pod dniem 20 października donoszą: „Dnia 17 t. m. zaszła kłótnia między żołnierzami tureckimi z *Kandyi* a strażą *Baszy*, która zabiwszy dwóch wspomnianych żołnierzy, przywróciła spokojność. Dwieście zbuntowanych kandyeczyków popłynęło wczoray na francuzkich okrętach do *Kandyi*; oddalono także innych turków wzniciających zamieszania.”

Czytamy w gazetach tutejszych, iż *Napoleon* miał na wyspie *ś. Heleny* niejakiego *Cypriani*, którego mu wiernie 20 lat służył, i którego już prawie konającego chciał odwiedzić, w czém doznając przeskody od lekarza *O'Meara* rzekł: Puść mię *WPan*; może obecność moja obudzi usypiającą naturę, jak iskra elektryczna. Ileż to razy niespodziewana obecność moja ożywiła i przejęła zapalem żołnierzy moich, gdy tracili odwagę! Lecz *O'Meara* lękał się owszem przeciwnego skutku. Chory człowiek (odpowiedział) uyrzawszy *WPana* zechce się

podnieść; wysilenie osłabi go, i zapewne śmierć mu przyspieszy. Wyrazy te odwoływały Napoleona od przedsięwziętego zamysłu.

FRANCYA

(z *Gaz. i Korr. Warsz.*) Paryż dnia 24 listopada. Przed dwoma blisko laty wsiadając Xieźna Berry do pojazdu po obiedzie u Króla, zgubiła naszywnik. Znalazł go szwajcar służący w gwardyi, i mimo ogłoszenia w gazetach nie oddał. Rzecz wyjawiała się teraz, i owego żołnierza uznano za złodzieja, i oddano do sądu policyi poprawczyej.

Wyszedł tu z druku czwarty tom dzieła *Napoleona*. Zawiera wszystkie listy jego o wyprawie do Egiptu, i początek tych, które pisał będąc konsulem, i po przyjęciu dostojności cesarskiej. Znajduje się w tym tomie odezwa *Napoleona* z *Kairu*, pisana własną jego ręką, i obejmująca dwie strony *in folio*, a to sposobem litograficznym.

Sławny krawiec niemiecki *Staub* dowodzi, iż cudzoziemcom może się poszczęścić w tutejszemyj stolicy. Z zarobku swego kupił pałac, w którym dawniej mieszkał Hrabia *Einsiedel*, poseł saski, a z którego płacił rocznie 36,000 franków.

Słychać, iż na tegorocznym posiedzeniu izby deputowanych, prawo względem cenzury zniesionem będzie.

Panu *de Serre*, kanclerzowi, wypadnie stoczyć dwie zacięte walki w izbie deputowanych. Członkowie tej izby powstaną mocno przeciwko uposażeniu wynoszącemu na rok 20,000 franków, które Król mu nadał. Wprawdzie pieniądze te pochodzą z listy cywilney, którą sam tylko Monarcha rozrządzać może. Wiadomo atoli, iż lista cywilna jest zadłużoną, i że jeszcze wielu wierzycieli nie zaspokojono, którzy *Ludwikowi XVIII*, gdy bawił za granicą, dali pożyczkę. Zdaje się więc, iż oba stronnictwa z różnych powodów naganiać będą tę darowiznę.

Izba parów. Dnia 21 b. m. ukończyło się słuchanie świadków w sprawie podpółkownika *Maziau*. Jeneralny instygator powtórzył oskarżenie, a jeneralny prokurator uczynił wniosek, aby zapadł wyrok śmierci. Zeznania świadków nie obymowały nic nowego ani ważnego. *Maziau* wszystkiego się zapierał. Dnia 22 słuchano 5 świadków ze strony oskarżonego. Szósty świadek, kapitan *Lamotte*, który sam wchodził do tej sprawy i został skazany na 5-letnie więzienie, korzystał z wydarzonej pory, iż go powołano na świadka, i umknął z rąk żandarmów. Dotąd go nie schwytano! Adwokaci *Odilaon-Barot* i *Berville* bronili *Maziau*. Dnia 23 były tajne obrady, a dnia 24 lub 26 b. m. ogłoszony będzie wyrok.

Izba deputowanych. Dnia 21 b. m. Pan *Ravaz*, zasiadłszy na miejscu prezesa izby, podziękował za ten nowy dowód położony w nim ufności. Radził uchwalić adres podziękowania Panu *Angles*, tymczasowemu prezesowi, co jednomyślnie przyjęto. Wniósł potem adres podziękowania Królowi za mowę mianą z tronu. Do ułożenia jego wybrano deputacyą, która że jeszcze nie obrała zdającego sprawę, przyłączył się do niej d. 23 b. m. sam prezes, aby adres mógł być d. 26 podany izbie. Obrala potem izba członków komisyyi petycyjney i rachunkowey, oraz uchwaliła, aby prezes i członkowie biór donieśli Królowi, że izba jest już w swoim porządku, co zaraz tego samego dnia, to jest 23 b. m. nastąpiło.

Utworzyło się w Paryżu towarzystwo, którego członkami są *Xiążęta d'Aumont*, *la Chatre*, *la Rochefoucault-Liancourt*, *xiądz Sicard* i inni, a *P. Portal* prezesem, mające za cel uwiecznić przez trwały pomnik poświęcenie się w *Barcellonie* lekarza naszego *Mazet*, który ratując życie żaronych hiszpanów, własne utracił. Towarzystwo to wydało odezwę do całego narodu francuzkiego, żeby przyłożył się do składki na ten pomnik.

Piszą z *Kolmaru*, że gdy śmiertelne zwłoki jenerala *Rapp* wieziono z *Rheinweiller*, gdzie umarł, do *Kolmaru*, gdzie spoczywają; duchowieństwo tak katolickie jako i protestanckie wychodziło na czele ludu w każdej gminie, przez które szedł orszak

żałobny, dla oddania ostatniej cześci temu wojownikowi.

Po *tayney sessyi* Izby deputowanych dnia 26 była publiczna, na której *Pau Roy* minister przychodów wszedł na mównicę, i wniósł imieniem rządu projekt ostatecznego urządzenia budżetów z lat poprzednich, i wyznaczenia dodatkowych kredytów dla ministerium z fundusów r. 1820, które około 110 milionów franków wyniosły. Dodatki te czynią ogółem około 9 milionów. Odesłała izba ten projekt pod rozważęję biór.

Na *sessyi* dnia 27 wniósł tenże minister projekt nowego budżetu na rok 22 według którego przychód w roku 1822 wyniesie tylko 890 milionów 33 franków.

Dnia 26. Król nasz cierpi znowu podagrę, i dla tego nie wyjeżdża.

Monitor tutejszy umieścił następujący list z *Wiednia* pod d. 14 listopada: „Wiadomość o wpadnięciu Persów do Turcyi jest urzędową. Odebrał ją najpierw poseł angielski w *Wiedniu*. Interes, który *Xiążę Metternich* postanowił ułatwić w *Hannowerze*, tyczył się szczególny umówienia się z pierwszym ministrem angielskim względem środków dopełnienia życzeń dworu petersburskiego, dla uprzątnienia powodów do wojny z Portą. Słychać, iż to mu się zupełnie powiodło. Podczas pierwszego naradzenia się jego z margrabią *Londonderry* (Lordem *Castlereagh*) okazała się zgodność w zdaniach obu ministrów o politycznym stanie Europy i krytycznym położeniu państwa ottomańskiego. Wnioski dworu wiedeńskiego, zostały przyjęte od dworu londyńskiego, i oba gabinety wspólnie przykładać się będą do utrzymania powsz echnego pokoju w Europie. Tym celem, pełnomocnicy austryacki i angielski w *Stambule*, otrzymali od rządów swoich zgodne przepisy, ułożone na osobney radzie między obu stronami pierwszymi ministrami w *Hannowerze*. *Baron Lützow* i *Lord Strangford* mają niezwłocznie podać *Reis Efendemu* notę, w której dwory ich ofiarują *Porte* swoje staranie, aby wstrzymały kroki nieprzyjacielskie przeciwko Turcyi, żądając razem od *Porty* umiarkowania i roztropności w dalszych jej krokach. Wspomniona nota wynurza nadzieję, iż *Porta*, powodowana szczerze chęcią utrzymania pokoju z mocarstwami chrześcijańskimi, zaniecha prześladowania chrześcijan, poddańnych swoich, i usiłować będzie przywrócić spokojność domową w kilku prowincjach europejskich przez ogłoszenie powszechney amnestyi; nakoniec, iż *Porta* zobowiąże się do ścisłego pełnienia zawartych traktatów z Rosyą. Austria i Anglia użyje ze swojej strony środków, jakich dotąd używały, aby poddani ich nie dawali żadney pomocy powstańcom tureckim.”

Marsylia dnia 16 listopada: *Korweta la Levrette*, która zawinęła do *Tulon*, i d. 12 października wypłynęła z okolic *Aten*, przywiozła potwierdzenie wiadomości, iż 28 okrętów wojennych greckich pokonało flotę turecką, i zabrało jej 14 okrętów. Okręt liniowy turecki, zapalony przez greków, umknął do portu *Zante*, i chciał tam ludzi wysadzić na ląd: czego jednak mieszkańcy nie dozwolili, i turcy musieli powrócić na palący się okręt.

Odebrane tu listy z *Malty* donoszą, iż rząd angielski posłał okręt liniowy i 2 fregaty z 1400 żołnierzy dla wzmocnienia osady na wyspach *Jońskich*.

PORTUGALIA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Lisbona*, dnia 6 listopada. Uchwaliły stany, iż *Veto* królewskie służy tylko na miesiąc, a potem niezatwierdzona przez Monarchę uchwała ma moc prawa, i z rozkazu prezesa ministrów ogłoszoną być powinna. Zniosły oraz stany prawo lenne korony, pochodzące jeszcze z *Xgo* wieku. Takie zaś prawo prywatnych osób, ma być zwolna zniesione. Ustanowiły nakoniec, iż szlachectwo nie jest potrzebnem do piastowania urzędów cywilnych i duchownych.

PRUSSY.

(z *Gaz. Warsz.*) *Magdeburg* dnia 18 listopada. *Carnot* bawi ciągle w tutejszym mieście i dozna-

je powszechnie największego szacunku. Trudni się pracami literackimi, a zwłaszcza matematyką. Chętnie dają mu z wielkiej biblioteki królewskiej wszystkie książki i różne dzieła, których potrzebuje.

Kwidzyn dnia 20 listopada. Dnia 30 z. m. po godzinie 7mej wieczorem w czasie pięknej pogody widziano, tu meteor, który w stronie północno zachodniej z czarnej chmurki okazał się nagle, w kształcie kuli ognistej, dwa razy większej aniżeli księżyc w pełni. Schował się raz poza czarną wąską chmurkę, a wyszedłszy potem został znówu zakryty tą samą chmurką, i zniknął. Chmurka zaś wzięła postać krzyża. Zjawisko to trwało blisko 10 minut, w wysokości 78 stopni. Jedni poczytywali ten meteor za księżyc, drudzy za ogień piorunowy.

N I E M C Y.

(z *Gaz. Warsz.*) *Od brzegów Menu d. 27 listop.* Po skończonej przerwie obrad seymu związku niemieckiego w *Frankforcie*, zebrali się posłowie dnia 21 b. m. pod przewodnictwem Barona *Carlowitz*, posła saskiego, który zastąpił prezydującego posła austriackiego. Przyjęto wniosek względem dalszego odroczenia obrad, które, jak słychać, dopiero d. 6 stycznia rozpocząć się mają.

Król Bawarski przesłał dwa piękne wazy porcelanowe Xięźnie *St. Leu*, małżonce *Ludwika Bonapartego*, mieszkającej w *Auszpurgu*, w podarunku na imieniny jej dnia 13 b. m. Gustowny ich kształt, gruba pozłota i wyborne malowanie czynią ten dar prawdziwie monarchicznym.

Z powodu skarg na rozmaite gatunki pieniędzy zdawkowych w Niemczech, przez co pieniądze konwencyjne stają się coraz rzadszymi, powszechnym jest życzeniem, aby seym związku niemieckiego wprowadził jednostayną stopę menniczną w Niemczech.

Burmistrz w *Frankforcie* dla tego się wyrażali od bytności na uczcie, którą bankier *Rotschild* dawał dla Xięźcia *Metternicha*, iż miasto to wiedzie jeszcze spór z żydami, którzy w niem mieszkają, a zatem nie byłoby przyzwolicie, aby pierwsi urzędnicy mieyscy znajdowali się na uczcie u wspomnianego bankiera, będącego Izraelitą.

W *Kassel* widzieć można 12stoletnią dziewczynę, *Barbarę Schrejer*, z *Manheimu*, która ma tylko 18 cali wysokości; jest urodziwą, i dobrze mówi po niemiecku i francuzku.

Ubogi szwec *Büching* jest autorem potwarczego i groźliwego pisma, za którego odkrycie policya w *Weymarze* wyznaczyła 100 talarów nagrody. Nieszczęśliwy ten fanatyk uważał się za posłańca Boskiego, i przodka wszystkich ludzi, przychodzącego siódmy raz na świat, dla przywrócenia panowania prawdziwej ewangelii. Co do pogrózek, twierdzi, iż słuchał wyższego natchnienia.

Dnia 30. Towarzystwo utworzone w *Sztuttgardzie* dla wsparcia greków, ogłosiło dnia 24 b. m. iż ciągle jest czynnym, i że im bardziey grecy mężstwem i wytrwałością swoją okazują się godnymi oswobodzenia i pomocy, tym pewniey towarzystwo spodziewa się hojnych składek.

N I D E R L A N D Y.

(z *Gaz. Warsz.*) *Haga dnia 27 listopada.* Xięźniczka angielska *Augusta* przybyła do *Bruzelli* i zaraz udała się w dalszą drogę.

Eska dra niderlandzka będąca na morzu śródziemnym, popłynęła do *Malty*.

W Ł O C H Y.

(z *Gaz. Warsz.*) *Od granic włoskich, dnia 18 listopada.* Arcy-Xięź austriacki *Leopold* po 4miesięcznej niebytności, wrócił dnia 14 b. m. z małżonką swoją do *Florencyi*, z podróży przedsięwziętej do wyższych Włoch i Szwajcaryi. W. Xięź tokański wyjechał potem dnia 16 b. m. z całym dworem na zimę do *Pizy*, gdzie także spodziewano się przybycia Arcy-Xięźney *Maryi Ludwiki*, Xięźney *Parmy* i t. d. oraz Arcy Xięźney *Maryi Teresy* wraz z małżonkiem, Xięźciem *Carignan*.

Żyje jeszcze 2 kardynałów mianowanych przez zmarłego Papieża *Piusa VI*, a 44 mianowanych przez teźniejszego Oycę świętego. Wakujących kapeluszków kardynalskich jest 21. Za teźniejszego Papieża umarło 84 kardynałów, a 38 mianowano.

A M E R Y K A P O Ł U D N I O W A.

(z *Gaz. Warsz.*) Odebrane w *Londynie* listy z *Rio-Janeiro* donoszą o odkrytym tam spisku w celu oderwania *Brazylii* od *Portugalii*, i oddania jej pod berło Xięźcia Rejenta, Królewica następcy tronu portugalskiego. Dawają się tam słyszeć okrzyki na teatrze: *Niech żyje Królewic, Król brazylijski! Niech żyją zawsze ten Xięź i Brazylija!*

Gazety wychodzące w *Jamaice* pod dniem 6 października, zawierają wiadomość, iż *Kartagena* kapitulowała dnia 25 września, poczem wojsko kolumbijskie zajęło miasto. Jenerał hiszpański *Latorre* ma być posłany z całą osadą na wyspę *Kuba*, na okrętach sprowadzonych z *Savanilla* i *St. Marta*. Przed zawarciem kapitulacyi jenerał powstańców *Mantilla* strzelał do miasta, i mocno szkodził.

Kurs wileński na assygnaty: od dnia 6 grudnia rubel srebrny, 3 ruble kop. 84½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 73, stary rubli 11, kopiejek 54, imperyal rub. 37 kop. 35.

Wolno Drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

W Redakcyi Kuryera Litewskiego przyymuje się prenumerata na pisma następujące:

Kuryer Litewski, na rok z pocztą rub. sr. 14, bez pocztą rub. sr. 9. Na półroku z pocztą rub. sr. 7, bez pocztą rub. 4 kop. 50; kwartałowie bez pocztą rub. 2 kop. 25.

Dziennik Wileński, na rok cały z pocztą rub. sr. 8, bez pocztą rub. sr. 6.

Dzieje Dobroczyńności, na rok cały z pocztą i bez pocztą rub. sr. 6.

Wiadomości Brukowe, na rok cały z pocztą rub. sr. 4, bez pocztą rub. sr. 2 kop. 50.

Tygodnik Wileński, na rok cały rub. sr. 7 bez pocztą rub. 5

Wilno dnia 9 Grudnia 1821 roku v. s.

O g ł o s z e n i e.

1. Litewsko-Wileński Gubernialny Rząd z powodu niesfawienia się na naznaczone dwó-krotnie terminu życzących do nabycia domów byłych Kowińskiego mieyskiego Magistratu członków, ocenionych Sienkiewicza ze sklepem w 1007 rubli 84 kop., Reysa 6,480 rubli 42 kop., Krzyżanowskiego dwóch z placem 1,551 rubel 20 kop., Henzela 882, rubli 44 kop., Kaminskiego połowy domu placow i wszelkiego zabudowania 411 rubli 80 kop., Alszlebeta 3,362 rubli 45 kop., Szyra połowy domow jednego ocenionego 1892 rubli 76 kop. a drugiego drewnianego 252 rubli 90 kop., Edela 875 rubli 60 kop., Wziontkowskiego 409 rubli 68 kop., Dobrowolskiego 347 rubli i Paschalskiego 354 rubli 35 kop., srebrem naznaczonych na sprzedaż ku zaspokojeniu mieyskiej summy pożyczoney przez tych członków generał majorowi Paticynowi bez prawney ewikcyi, postanowione zostały po trzeci raz terminu na takową sprzedaż rzeczonych domow pierwszy 9go, drugi 11go februaryi następującego 1822 roku, a trzeci i ostatni we trzy miesiące od dnia wydrukowania tego ogłoszenia, które uczynione będzie później w Sanktpetersburskich i moskiewskich publicznych gazetach; przeto życzący kupić wspomniane domy zechcą jawić się do niniejszego Rządu na wyż naznaczone terminu. Dat w Wilnie 1821 roku decembra 4 dnia.

Sowietnik Ławrynowicz.

Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Przedaż kamienicy.

1. Litewsko-Wileński Gubernialny Rząd na zaspokojenie skarbowego remanentu liczącego się na majorowej woysk polskich Miłoszowej, wynikłego z dzierżawy Rumszyskiego starostwa w ogóle 3211 rubli 86½ kop. srebrem procz procentow; tudzież kredytorow jey; postanowił przedać z licytacji dom też Miłoszowej trzy piętrowy w mieście Wilnie pod N. 47 położenie mcjący, czyniący teraz rocznego dochodu 500 rubli srebr. i ku temu naznaczone są terminu pierwszy 25go, drugi 28go februaryi następującego 1822 roku, a trzeci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania tego ogłoszenia później w ktorey bądź z Sanktpetersburskich i moskiewskich gazet. Życzący przeto kupić pomieniony dom raczą jawić się do niniejszego Rządu w poszczególnionych wyżey terminach. Dat w Wilnie 1821 roku decembra 4 dnia. Sowietnik Ławrynowicz. Sekretarz. Kazimierz Nowicki.

O s w i a d c z e n i e.

2. Excerpt z protokołu potocznego ziemskiego powiatu nowogródzkiego w dacie dzisiejszey zapisanego oświadczenia i w teyże dacie pod pieczęcią urzędową ziemską nowogródzką za uprzedzoną prośbą stronie potrzebujacey jest wydan.

Roku 1821 miesiąca nowembra 19 dniu, przed aktami Jego Imperatorskiej Mości ziemskiemu powiatu nowogródzkiego, i całą powszechnością w imieniu W. Krzysztofa Petrosolina b. sędziego ziem. słuckiego, zastawnego possesora Horki w powiecie nowogródzkim leżącej, oraz w imieniu dalszych osób, po zamkniętym procederze między onemi, a między oktozem teyże Horki W. Józefem Mitarnowskiem sędzią gran. nowogrodz, przez komple-

cyą w roku 1821 miesiąca februaryi 14 uczynioną, oczekujących z wyprzedaży Horki uzyskania swych zrealizowanych kredytow, zanosi się następnie dla wiadomości powszechney oświadczenie. A to powodem, iż z rządu kredytorow W. Jerzy Kotowicz rotmistrz miński zwlekający podpisanie i przyznanie wzniesioney komplemacyi, dopiero wznosił proceder w ziemstwie nowogródzkim, idąc o całość bez odstąpienia swey należności processem dowodzoney, i powołując samego aktora Horki, jako też powołując prawość sukcesyi, jakoby niewolnie w onerach na ziemi Horeckiej mieszczącej się, oraz posag żony W. Mitarnowskiego, nanowoprotestujących się zakłóca. Ze strony więc kredytorow, rzeczoną komplemacyą approbujących, dla uniknienia podobnych, od utworzyć się mogących kredytorow zakłóceń, okazując, że po dokonaney ugodzie dla bezpieczeństwa kapitalow przez różne osoby W. Józefowi Mitarnowskiemu zawieranych na jedynym aktorstwie zwanym Horka opierających się, ku publiczney wiadomości przez Gazetę Kuryera Litewskiego ogłaszano w numerach 69, 71 i 72, nastąpił między debitem i jego kredytorami układ by znaleźć ochotczego, i możnego nabywcy całej majątności Horki, któryby onera na niey ukazane przyjąwszy i kredytorow bez niepotrzebnych wydatkow na wyprawadzenie exdywizyi zaspokoiksi, stał się jey nowym aktorem, powtórnie zaś teraz urzędownie w aktach ziemskich nowogródzkich zapowiedzieć, i przez gazetę ogłosić widzą potrzebę, aby dla W. Józefa Mitarnowskiego, tak na jego samojedne, jak na wspólnie z żoną imię, i na żadną jego ruchomą własność z powodu zapisanego w roku 1820 marca 19 dnia przez W. Józefa Mitarnowskiego oświadczenia, oddając cały majątek na taxę i exdywizyą, po czem powodem uczynioney między debitem a kredytorami komplemacyi przez którą wszelką własność W. Józefa Mitarnowskiego ziemną i ruchomą na cel zaspokojenia wierzycielskich należności rozdzielono, nikt nie czynił żadnych kredytow, każdy zaś, ktoby do W. Józefa Mitarnowskiego chciał mieć pretensyą, nie będąc dotąd na tabeli wierzycielskiej pomieszczony, nie znajdzie żadnego debitora funduszu, i że jego dopominek uważać się będzie za nieprawy tym się oświadczeniem ostrzega, które jako plenipotent w imieniu zastawnego possesora podpisuje Floryan Bochwic Regent Graniczny Nowogrodzki. Zgodność z protokulem świadczą Karol Jabłoński Nowogr. Ziem. Akt. Regent.

Roku 1821 mca nowembra 19 dnia takowe oświadczenie wolno w Gazecie Kuryera Litewskiego umieścić świadczą. Nikodem Kiersnowski Pisarz Ziem. Ptu Nowogr.

2 Niżej podpisany dentysta, aprobowany w uniwersytecie berlińskim i warszawskim, ciągle mieszkający w domu W. Machnaura na ulicy zamkowej pod N. 78 słysząc pogłoskę mylną o wyjeździe swoim, poczytuje sobie za obowiązek uwiadomić Szan. Publiczność iż nie tylko nie miał zamiaru wyjechania, ale nawet na całą zimę swój pobyt zamierza. Tenże niewidząc potrzeby wsczęgółach ogłaszać zdolności swoje, jednak smiało urecza, że co tylko dentystyka wymaga, z największą akuracnością i skutkiem pomyslnym wypełnić jest wstanie, również dowiedzialem się, że tynktura dla wzmocnienia dziąsł i zębów którą sam sporządzam bywa pod moim imieniem podrabiana, przeto ostrzegam że flaszeczki z tynkturą moją są opieczętowane cyfrą i nazwiskiem moim podpisane.

J. Neumark.

Wezwanie kredytorow.

2 Dworzańska Ptu Upitskiego Opieka, mając się stosownie do praw Lit. i ukazow Naywyższych fundusz po zeszyłym s. p. Tadeuszu Hrabi Platerze assesorze Sądu Głównego Lit. Wileń 2go Depar-

tamentu pozostały, a na nieletnie potomstwo jego przypadający, przez urzędową inwentaryzacją zebrać, i ony w urzędzeniu opiekunów podać nieomieszkała, ponieważ zaś przy spełnieniu takowej inwentaryzacji dowiedzionym zostało, iż są jakoby długi przez zeszłego Hrabiego Platera w różnych w znacznej ilości zaciągnięte, a do wyżej wzmiankowanego funduszu odnoszące się, do wypłacenia których przedsięwzięcie rychłe skutecznym środkiem nieodbitnie byłoby potrzebnym, gdyż inaczej ani fundusz nieletnich Platerów, z pod ciężarów ony obarczających nietylko w całości ale nawet i w części wydobytych nie byłby, ani też kredytorowie za swe należności przyzwoitą satysfakcją osiągnąć mogliby, wszakże bez powzięcia wiadomości jaka jest istotna masa ciężarów do nieraz rzezonego funduszu regulujących się, gdy w powyższym objęcie nie przedsięwziętym byż niemoże z tego względu Dworzanska Ptu Upits. opieka, postanowiła przez awizację w Kuryerze Lit. umieszczoną wezwać wszystkich kredytorów zeszłego Tadeusza Hrabiego Platera, aby ci tak obligi jako też i innego tytułu dowody długi przez zeszłego Hrabiego Platera zaciągnięte wykazujące, w przeciągu dwóch miesięcy to jest styczni i february 1822 roku w niniejszej opiece zająć nieubliżyli, jakoz niniejszą i wzywa. Datt 1821 roku miesiąca gbra 19 dnia.

Jozef Wolk Sędzia Ziem. U.

Uw i a d o m i e n i e.

2. Na niektórych osob zapytanie oświadczają się, iż Rozmaitości nie stanowią osobnego pisma czasowego, ale tylko są dodatkiem do *Gazety Lwowskiej*. W każdym tygodniu wychodzą trzy numery *Gazety*, a trzy *Rozmaitości*. *Gazeta* podaje podług możności dokładną historią czasu naszego, a szczególniej w tym roku udzielała tak prędko i wczesnie wiadomości o wypadkach zaszłych w Multanach i na Wołoszczyźnie, że względnie tych gazetom zagranicznym, nie mało do użytku posłużyła. *Rozmaitości* mieszczą w sobie rozprawy historyczne, statystyczne i gospodarcze, tudzież małe powieści, biografie i poezye. Ich celem jest zabawa literacka, przyjemność z nauką łącząca. *Gazeta z Rozmaitościami* kosztuje rocznie rubli sr. 18; prenumerować na nie można w Wilnie w Expedycyi *Gazetnej* przy Głównym Pocztańcu.

2. Sąd Główny 2go departamentu gubernii Litewsko Grodzieńskiej z powodu zapisania do rejestru remissyjnego większej niżeli zwyczajnie bywa ilości spraw, od dnia 20 septembra do dnia zeszłego miesiąca nowembra zajmując się ciągle rozbiorem tychże spraw remissyjnych, znajduje: iż reszta czasu w terażniejszej kadencji pozostającego nie jest dostateczną na rozsądzenie spraw sledziwnych i appellacyjnych w różnych registrach zalegających, ile że ostatni tydzień kadencji podług prawa na wołanie rejestru remissyjnego użytym być musi, i że przez ciąg trwania na początku kadencji rejestru remissyjnego, liczba spraw appellacyjnych powiększyła się; w takim przeto razie chcąc uczynić zadosyć woli Najwyższych Ukazów nayrychlejszy rozbiór dzieł jurydykcyjnym polecających, i niedopuszczyć żeby pomnożona z czasem liczba zaległych spraw, uprzątnienie appellacyjnych registrów czyniąc niepodobnym, dla obywateli niezrządzona smutnej następności, długiego ze stratą oczekiwania na przypadnienie i rozwiązanie ich interesów postanowił: z dwumiesięcznego na odpoczynek czyli wakacyę Naylaskawiej sobie pozwolonego czasu, dla dobra powszechnego uczynić ofiarę, i przez ciąg tego czasu, to jest od dnia 20 decembra terażniejszego roku, do dnia 20 february następnego 1822 roku zajmować się rozbiorem spraw sledziwnych, niemniej do registrów appellacyjnych i dalszych wszelkich (prócz remissyjnego) zapisanych, żeby więc strony interessowane o tém wiedzialy i że wszelka do spraw swych za przywołaniem onych z kolei gotowością przystępowały, przez niniejszą trzykrotną w *Kuryerze Litewskim* umieszczającą się awizacyą zawiadamia, a Rządzą-

cemu Senatowi, JWW. Lit. Wojennemu i Cywilnemu Gubernatorom tudzież dalszym władzom i Magistraturom przez osobne urzędowe pisma donosi. Działo się w Grodnie na sessyi sądowej dnia 3 miesiąca decembra 1821 roku.

Prezyden Jelec. Sowiełnik Letwinenko. Zasiadający Jerzy Dłuski. Regent Wincenty Janowski.

2. *Massy funduszow i interessow JO. Xęzniczki Jmci Stefani Radziwiłłowny, jeneralny Prokurator, mając potrzebę raz drugi loco per-agendae executionis pozwać do Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego, WW. Antoniego Lutnickiego i dalszych successorów Leona Lutnickiego, Wacława Milernowskiego, Tadeusza Hrynkiewicza i niewiadomego z imienia Berezowskiego K. Gran. w rzeczy pozwami pierwszymi do dekretu niestannego r. 1821 nowembra 22 weszłemi objętey, a o miejscu przebywania wyrażonych Ichmościów nie wiedząc, podług art. 37 organizacyi, w dniu 29 listopada dawszy przybić kopie pozwów do drzwi sądowych, po zeznaniu autentyków w aktach tegoż Sądu Kommissyi na d. 5o tegoż miesiąca i roku idącego 1821, przez niniejszą w gazetach awizacyą wzywa pozwanych, ażeby się w terminie przez organizacyą przepisany, do rozprawy stawili. W zastępstwie jeneralnego massy Prokuratora Józef Karzewski.*

Wolno jest umieścić w gazecie *Kuryera Lit. świadczą Jan Petersen Członek Kommiss. Radziwiłł.*

P o z e w.

2. *ALEXANDER Pierwszy Samowładnający całą Rosyą etc. etc.*

Urodzonym Rafałowi Stengwiłłowi b. pisarz ziem. trockiemu opiekunowi b. zeszłej Anny Przyborówny czesznikowej mozyrskiej, oraz utrzymującemu wszelki majątek ruchomy i sumowny po niej pozostały do odpowiedzi, a zaś Trojanowi, Przyborowi, podkomorzemu rzeczywistemu successorowi teyże Anny Przyborówny, oraz Stor. Abrahamowi Litmanowiczowi, o rubli sr. 550, Urodz. Janowi Łoweyce szamb. o zł. pol. 16,000, Kasperowi Pruszanowskiemu sędziemu ziem. bobruyskiemu o czer. 150, Hilaremu Dawidowiczowi rolm ptu pińskiego o czer. 500, zeszłej Annie Przyborównie zawniającym do odpowiedzi za dług teyże Przyborówny przypozuwającym się z aresztem: pozew po dekrecie suspensionis przed sąd grodzki Wileński na roczki xbrowe i po nich na następne: z cytacyi Ur. Onufrego Jasiewicza, który obzał. pozywa w referencyi do dwóch dekretów grodz. Wileń. w tey materyi zapadłych, a w szczególności zaś o to, iż co żalcy mając sobie dekretem grodz. Wileńskim czytawistym w roku 1810 junii 21 dnia zapadłym rubli sr. 180 i kop. 49½, oraz zł. pol. 200 na zeszłej Przyborównie i wszelkim jey majątku przysądzoną summe, lecz gdy taż Przyborówna nieuiszczyszy się z takiego zawinięcia zesła z tego świata, a majątek wszelki jaki po niej pozostał, to jest w ruchomości, gotowych pieniądzech i obligach na powyższy zacytowanych osobach pozostał w rękę obzałgo Stęgwilły, przeto żalcy stosownie do dekretu grodz. Wileń. w roku 1821 meca junii 8 dnia zapadłego, pozywa wszystkich obzał i prosi o approbatę aresztu zakładającego się, poczem o sądenie summy rubli sr. 180 kop. 49½ i zł. pol. 200 kapitalnym z procentem i expensem prawnym, w jak naykrótszym terminie pod karani sprzeciwieństwa na wszystkich obzałnych, oraz tego decydowania co w sprawie proszonym będzie S. Z. Melioratione.

Roku 1821 meca zbra 1 dnia. Woźny niżej wyrażony świadczą iż: tę kopię pozwu w sprawie Urodz. Onufrego Jasiewicza Ur. Rafałowi Stęgwilłowi b. pisarzowi ziem. trockiemu, Trojanowi Przy-

borowi successorowi zeszedł *Anny Przyborówny*, a zaś *Star. Abrahamowi Litmanowiczowi*, *Janowi Łoweyce szambi*, *Kasperowi Pruszanowskiemu* sędz. ziem. bobr., *Hilaremu Dawidowiczowi*, zawiniącającym zeszedł *Annie Przyborównie* do odpowiedzi z aresztem przed sąd grodz. ptu Wileń. na roczki xbrowe do *Gazety Kuryera Lit.* podałem. *Ignacy Mariański Wozny Ptu Wileń.*

Roku 1821 mca xbra 1 dnia takowy pozew *Redakcyja Kuryera Litewskiego* umieścić może w teyże *Gazecie* świadczę.

Józef Horodeński Sędzia Grodz. Wileń.

U w i a d o m i e n i e.

JP. Piotr Himmelreich, w *Cesarskim Wileńskim Uniwersytecie* examirowany artysta muzyki, który z koncertow tu wydawanych ma honor bydyż znanym *Przeswietney Publiczności*, przybywszy na ciągle mieszkanie do *Wilna*, za obowiązek poczytując polecie się teyże *Szanowney Publiczności*, ofiarując usługi swoje w dawaniu lekeyow tak muzyki teoretyczney, jakoto *Jenéralbassu* i *Kompozycyi*, jak równie w muzyce praktyczney, na wszelkich instrumentach dopiero w używaniu będących *Mieszka* na zaułku nazwanym *Zakretskim* od ulicy wileńskiej do *Pohulanki* idącym w domu *Wólfia Jankielowicza* pod N. 730.

O s t r z e ż e n i e.

2 Niżey podpisany z mocy plenipotencyi przez *JW. Daniela Buczyńskiego* *Prezesa Sądu Granicz. appellacyjnego Ptu Zawileyskiego* wydanej, zawiadamia, że *Starozakonny Hirsz Leybowicz* obywatel *Wileń.* z *JW. Stanisławem Pilsudzkim* *Marszał. Ptu Telszewskiego* za zapisem obligacyynym w *Sądzie Ziem. Oszm.* rozwinawszy proceder uzyskał dwa dekreta, pierwszy oczywisty pod r. 1817 *Julii 7* i 8 dnia z przysądzeniem sumy rub. sr. 3,420, drugi *ultymarny konwikcyi*, jakowa summa wespół ze skutkami zupełnemi przez dokument *wlewkowy* w *aktach Grodz. Ptu Wileń.* przyznany za należność *JW. Buczynskiemu* wieczystie oddaną i odstąpioną została, a w dalszey kolei pod r. 1821 *września 21 d.* zakroczył dekret *ultimarny konwikcyi*, aby zatem, na przelaną summę *Staro. Leybowicz* długow niezaciągał, *ewikcyi* nieopisywał, lub w układy o też summę z nikim niewchodził niniejsze czyni się ostrzeżenie.

Jan Kniaziewicz *Adwokat subseł. Wileń.*

Ze takowe ostrzeżenie w *Kuryerze Lit.* drukować wolno zaświadczam *Karol Romanowicz Sędzia Grodzki Ptu Wileń.*

Podrad przewozow.

3 *Kommissya Wileńskiego kommissoryatskiego* depo wzywa, azali nie chciałby kto z *obywateli*, *kupców*, *mieszczan* i *innego stanu ludzi*, podjąć się rocznego przewożenia rzeczy na *stowiorst* odległości, *dorożnych miejsc*, dokądby tylko było potrzeba przewozić z tey *kommissyi* do *woysk*, albo też z *rozdzieleniem miejsc*, dokąd kto w szczególności *przewozki* podjąć się zechce. *Zyczący* takiego podjęcia się *przewozow* zechcą przybydyż do *kommissyi* z *pewnerzi* i *dostatecznemi* dla *skarbu ewikcyami*, na *terminy* w *kommissyi* tym *celem* dla *targow* *wyznaczone*, w *dniah* 6, 7 i 8 a dla *przetargu* w *dnju* 9 *lutego* 1822 *roku*. *Dnia* 29 *listopada* 1821 *roku*. *Siódmej klasy* *Bek* 2gi.

U w i a d o m i e n i e.

Expedycya *Gazetna* *Głównego* *Pocztamtu* *Litewskiego*, w ogłoszeniu *prenumeraty* *pism peryodycznych* na rok 1822gi, cenę *‘Pszczolki Krakowskiej’*, naznaczyła *rocznie* *rubli* *srebrnych* *dziesięć*; teraz zaś, odebrawszy *uwiadomienie* o *podwyższeniu* *ceny* na to *pisno* w *Krakowie*, z *przyuczyny* *dotąd* do *niego*, *drugiego* *pisma* pod *tytułem* *Krakus*, znalazła się w *komieczności* *podwyższenia* *ceny* i w *Wilnie*, *rocznie* do *rubli* *srebrnych* *dwunastu*. O *czém* *spieszny* *uwiadomienie* *chcą* *czyny* na to *pisno* *prenumerować*. Ci zaś, którzy już na *nie* *pieniądze* *przysłałi* *podług* *pierwszego*

ogłoszenia, *zechcą*, albo *dodać* *dwa* *ruble*; albo *rozrządzić* *przyslanemi* *pieniądzi*, lub na *powrót* *uzyskać*.

3 *Departament* 2gi *Litewsko Wileńskiego* *Głównego* *Sądu* *rezolucyą* *dnia* 22 *nowembra* *idącego* 1821 *roku* *uczynioną* na *skutek* *ukazow* *Rządzącego* *Senatu* 1811 *Junii* 5i 1821 *Januاری* 10 *dnia* *postanowił* w *ciągu* *spraw* *appellacyynych*, w *których* *adwokaci* dla *wygotowania* *replik* *potrzebują* *czasu*, lub w *zdarzeniu* *innych* *odkładow*, *rozbierać* *sprawy* w *regestrze* *remissyynym* *zapisane*, dla *wiadomości* *więc* *stron* *interesowanych* o *powyższym* *postanowieniu* *zamieszcza* w *gazecie* *Kuryera* *Litewskiego*. *Szymon* *Zawisza* *Prezydent* i *kawaler*. *Sekretarz* *Debrzański*.

O g ł o s z e n i e.

3. W *Policyi* *Miasta* *Guberskiego* *Wilna* *znajduje* się *pięć* *koni* i *dwa* *pojazdy* z *uprzężą*, *jeden* od *złodziejow* *odebrane*, a *inne* *za* *miastem* *w* *leśie* *Zakreckim* *znajdzone*, *nie* *wiadomo* *do* *kogo* *należne*; *właściciele* *takowych* *koni* z *dowodami* o *przynależeniu* *im* *onych* *mają* się *jawić* *do* *teyże* *Policyi*, *gdzie* *za* *przedjawnieniem* *dowodow* *konie* *będą* *powrócone* *niezwłocznie*. W *Wilnie* 22 *nowembra* 1821 *roku*. *Inspektor* *dział* *śledztwiennych* *F. Królikowski*. 14 *klasy* *J. Staszkowski*.

O b w i e s z c z e n i e.

3 *Oświadczenie* *Imieniem* *JW. JPana* *Gaspara* *Czyża* *radey* *stanu* *orderow* *kawalera* i *komandora*, *przeciwno* *posiadaczom*, *bardziej* w *niewiadomości* *nabywcom*, lub *jakąkolwiek* *pretensyą* *stosującą* *do* *majętności* *diedzicznej* *Jatwieska* w *powiecie* *Wolkowyskim* o to: iż *zeszły* *Józef* *Czyż* *Strażnik* *Wileński*, *brat* *protestanta* *posiadał* za *prawnym* *umocowaniem* *trzy* *wioski* *lenne* *jakoto*: *Jatwiesk* *wielki*, *Jatwiesk* *mały*, i *Sanniki*, za *świadectwem* *przywilejow* *włok* 74 *składające*, a za *prawami* *wieczystego* *nabycia*, *prawnu* *ziemskiemu* *podległe*, *samo* *fundum* *Jatwieska* *ze* *wsią* *Hłuszkami* i *dalszemi* w *różnych* *nomenklaturach* *przykupami*, oraz *całą* *onych* *obszernością*, w *powiecie* *Wolkowyskim* *leżące* *nierozdzielnie* z *wioskami* *lennemi* *połączone*, *używając* *przeto* *wolności* *prawem* *dozwoloney* *Józef* *Czyż* *przed* *dokonaniem* *życia* *tak* *samego* *fundum* *jako* i *wszystkich* *diedzicznych* *części* *przez* *się* *nabytych*, na *osobę* *protestanta* *przy* *intromissyi* *wiecznie* *zrzekł* *się* i *ustąpił*, po *zeyściu* *którego*, *żona* *Feliczyanna* z *Głuchowskich* *Czyżowa* *mając* *się* *ubezpieczoną* *dożywotnią* *posesyą* *tylko* *lennych* *wiosek*, i *wszystkie* *diedziczne* *części* *do* *swójego* *zagarnęła* *władania*, po *zeyściu*, *którey* *obżyny* *Laskowski* *otrzymawszy* *na* *wyrażoną* *Lenność* *przywilej*, *podobnym* *że* *sposobem* *wszystko* *nie* *prawnie* *osiągnął*, *oddział* *Gubernii* *Grodzienskiej*, *odległość* *miejsc*, *naostatek* *kilkunastoletnie* *zajęcie* *się* *obowiązkami* *urzędu* *marszałkowskiego*, *odeymowały* *sposobność* *prawnego* *dopomnienia* *się* *tym* *bardziej* w *takim* *razie*, *gdzie* *wprzód* *należało* *oddzielnie* *naturę* *wiosek* *Lennych* *do* *zawiadywania* *skarbowego* *należnych* *od* *diedzicznych* *własności*. *Nie* *na* *tym* *opiera* *się* *protestanta* *pretensya*, że *ma* *niezwalczone* *prawo* *do* *diedzictwa*, *więcey* *jeseze* *gdy* *zeszły* *Józef* *Czyż* *znacznie* *będąc* *odluzonym*, po *śmierci* *którego* *protestujący* w *nadzieję* *zostawionego* *jedynego* *funduszu* *na* *tylekroć* *wspomnionym* *Jatwiesku* *diedzicznym*, *różnym* *kredytorom* *opłacać* *był* *przymuszony*, *jakie* *przy* *rozprawie* w *Sądzie* *Głównym* *Gubernii* *Wileńskiej* *na* *rzecz* *protestanta* *rekognoskowane*, a *do* *waloru* *przeszło* 15,000 *rubli* *sr.* *wynoszące*, *jescze* *wyrokiem* *Rządzącego* *Senatu* 3go *departamentu* *stwierdzone* *zostały*, *oprócz* *kalkulacyi* *z* *dochodow* *od* *roku* 1784, *tak* *więc* *gdy* *protestujący* *zostaje* *w* *stopniu* *aktora* i *summownego* *pretensora* *żadney* *obojętności* *nieulegającego*, *ażebym* *któżkolwiek* *ustronny* o *wyrażony* *majątek* *żadnych* *nie* *śmiał* *czynić* *ukladow* i *frymarkow*, oraz *niewiadomością* *nie* *składał* *się*, dla *publicznego* *ogłoszenia*, *stwierdzone* *aktami* o-

świadczenie, do powszechny wiadomości w gazecie Kuryera Litewskiego, w celu trzykrotnego ogłoszenia umieścić postanowił. Dat roku 1821 mca listopada 22 dnia.

Gaspar Czyż.

Roku 1821 mca nowembra 24 dnia. Na Sądzie Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. stawając obecnie adwokat tegoż Sądu W. Mateusz Zajączkowski, takowe oświadczenie imieniem rady stanu i kawalera JW. Gaspara Czyża uczynione i przezeń podpisane, do akt podał, o czym Sąd Główny Wileński poświadcza.

Szymon Zawisza Prezydent.

Wincenty Rogalski Sowietnik i kawaler, Stanisław Paszkiewicz Assesor. Sekretarz Dobrzański.

Takowe oświadczenie można w gazecie umieścić świadczyć Stanisław Paszkiewicz Sądu Gł. 2go Depart. Assesor.

Oświadczenie.

3. Excerpt oświadczenia z protokołu potoczego Ziem. ptu Wileń. w dacie poniżej zapisanego et eorundem pod pieczęcią tegoż Sądu jest wydan.

Roku 1821 mca listopada 30 dnia. Przed aktami Sądu Ziem. ptu Wileń. stawając osobiście WJPan Ludwik Swiackiewicz oświadczenie poniższe wpisać do niniejszego protokołu podał w słowach. Oświadczenie imieniem W. Ludwika Swiackiewicza Regenta granicznego ptu Wileńskiego przeciwko szlachetnemu Karolowi Grunertowi b. Radnemu M. Wilną zanasza się z następnej okoliczności: dekretem oczewistym Sądu Grodz. ptu Wileń. w roku teraż. 1821 mca maja 25 dnia w sprawie załużającego delatora z obżałowanym jako debitorem zapadłym, przysądzona została na wszelkim majątku obżał. Grunerta dla załużającego delatora summa rubli sr. 1060, z oznaczeniem terminu na opłatę w roku 1821 mca oktobra 24 dnia, a w razie niedopełnienia w powyższym terminie satysfakcyi, wolność zajęcia kamienicy obżał. Grunerta w Wilnie na rogu Subocz ulicy położony ueterminowano; zaś w przypadku jeżeliby kamienica obżałowanego nie była wolną od konwikcyow, w ów czas wyprzedź ruchomości wszelkiej z publiczney licytacji dozwolono, skutkiem jakowego dekretu zał. delator szukając satysfakcyi na obżał. Grunercie, sprowadził urzędową tradycyą do kamienicy i ruchomości, lecz obżałowany Grunert chlubiący się z dostatków, liczący mnogie kapitały, do czasu tylko zjeżdżania kredytu, ukrywając wszelki fundusz przed wierzycielami dekreta zyskującymi, wcale innym ją okazał, bowiem gdy W. Adam Dauksza Prezydent Grodzki ptu Wileń. za otrzymanym oczwistym dekretem, jako pierwiej zyskujący termin na opłatę, po nieopłaceniu sobie summy w terminie w myśl tegoż dekretu chciał przez tradycyą zająć kamienicę obżał. i ruchomości, znalazł już do zakrycia przed wierzycielami funduszu przygotowane przez obżałgo Grunerta chlubnego z mnogości majątku i dostatków kroki, albowiem obżałowany Grunert z mieszkańcami swemi porobił kondykta o aręde, jakby od onych z góry do 1822 roku mca septembra 29 dnia powybieżał, kontrakt kondyktowie W. Katelowi na mieszkanie górne że do ziaśnionego powyżej czasu wydał, inie swobodnego prócz osoby swej dekretem niepodaney nie zostawując, w satysfakcyą swym wierzycielom przy tradycyi dopełnioney zasłaniał się, a takim porządkiem wierzyciele dekreta zyskujący na obżałowanym należyte satysfakcyi ad praesens otrzymać niemogli, a lubo załcy delator w myśl dekretu zyczył mieć satysfakcyą z ruchomości obżałgo Grunerta, przygotowany już zawcześnie do zakrycia fun-

duszu przedswym wierzycielem, brylanty, tabakiery, zegarki, z którymi przy zaciągnięciu kredytu prezentował się, oraz srebro stołowe, bieliznę i dalsze artykuły przed tradycyą ukrył, taki krok obżałgo Grunerta gdy zmerzony jest nie tylko na zamitwienie satysfakcyi, lecz na jawne zfirmarczenie przed wierzycielami funduszu, ażeby obżałny Grunert jako obfity w projekta pod zamilczenie zawiedzonego wierzyciela załgo delatora, u osób niewiadomych onego postępowań nie zaciągał kredytów, a tym sposobem więcej nie obciążał majątku, który jest już dekretami do satysfakcyi załgo delatora przeznaczony, ani też debitorowie obżałowanego Grunerta (jeżeli tylko pewnych mieć może, bo już nie mało takich wyrokami sądowemi za podstępnie wymozone, uznane, kasacie uległy) jako odpowiedź załmu delator. czynić mogące onema nie opłacali, przez niniejszy odzew do gazety Kur. Lit. podający się uwiadamiając, że na obżałnym Grunercie i z onym kondykta czyniącymi prawney satysfakcyi szukać będę oświadczam się. U tego oświadczenia podpis w protokule takowy Ludwik Swiackiewicz Rejent graniczny powiatu Wileńskiego. Za zgodność z protokołem świadczy. Jan Zienkiewicz Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1821 mca grudnia 1 dnia takowe oświadczenie Redakcyja może umieścić do gazety Kur. Lit. poświadczam. Prezydent Ziem. Ptu Wileń. Michał Sawicki.

List Gończy.

3 Policya Wileńska wzywa wszelkie władze tak cywilne jak woyskowe, niemniej osoby prywatne, ażeby zbiegłego z miasta Nitawy w dniu 7 ominionego miesiąca obra człowieka Dymitra Zytynikowa, poddanego JW. Jenerała Leytenanta i kawalera Ertela (który jak się po rozwiadywaniu okazało, udał się z Rygi Mińskim traktem z najętym zwoszczykiem) sledzili, wysledzonego ujęli, i do tężże Policyi pod najsicisleyszą strażą dostawili. Rysopis onego jest następnny: Dymitry Spirydona syn nazwiskiem Zytynikow ma od urodzenia lat 25, urody 2ch arszyn i od 3ch do 4ch calów, włosow ciemnych, twarzy białey, składu ciała sucharlawego, spoyrzenia ponurego, okazującego zawsze jakby ze snu przebudzonego, umie czytać i pisać po rossysku, grywa na flotraversie i na skrzypcach, rozumie nieco francuzki i niemiecki język, w rozmowie zaś cokolwiek przyszepta; na nim odzież była przy ucieczce: surdut o jednym rzędzie guzików sukna ciemno zielonego, pod spodem kurtka sukna takiegoż, czapka furużka sukna ciemno granatowego z kozyrkiem i w czuyce starey ciemno szaraczkowej o jednym kołnierzu. Wilno 4go xbra r. 1821.

Inspektor dzieł sledztwiennych F. Królikowski.

Przedaż brylantow.

3. Od Gubernialnego Rządu Wileńskiego ogłasza się, iż dla przedaży 28miu sztuk brylantow albo rautow i lulki pieńkowej, zginionych u Hrabiego Walickiego, o których Hrabia w pcźniejszym czasie oświadczył, iż te brylanty nie są te mi, które u niego zginęły, ocenionych przez tu teyszego jubilera Daniela Wencera i żydów Dawida Wulfowicza, Rubina i Hirszę Wulfowicza także Rubina, 160 rubli srebrem, naznaczone zostały w tym Rządzie dla targow na kupienie tych brylantow i lulki terminy: pierwszy dnia 15, drugi 23, a 3ci ostateczny 29go grudnia, na który wzywają się chcący kupić te brylanty i lulkę.

Za Sekretarza protokulista Alexander Ochiciński

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Beau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
	dnia 7 średnia	27 cal. 4,3 lin	- 0,16 stopni	Poludniowy	Pochmurno
	dnia 8 średnia	27 - 1,56 -	+ 0,91 --	Poludniowy	Snieg
	dnia 9 godz. 6	27 - 2,0 -	+ 1, --	Poludniowy	Odwilż